

GLOTTODYDAKTYKA

Etymologia tego wyrazu jest – jak wydaje się – jasna, ale – zarazem – niejednoznaczna. Bez wątplenia w jego strukturze słotwórczej dają się wyróżnić dwa człony: *glotto-* + *dydaktyka* i to nie budzi wątpliwości. Nie do końca jednak wiadomo, jaka jest geneza obu tych członów. Najczęściej podaje się, że *glotto-* za podstawę etymologiczną ma grec. attyckie *glotta* ‘język’, co pozwala przyjąć następującą definicję terminu *glottodydaktyka* – ‘nauka zajmująca się badaniem procesu nauczania i uczenia się języków obcych’, podawaną zwykle przez słowniki języka polskiego. *Nota bene*, są to słowniki najnowsze, sięgające przełomu XX i XXI w., w słownikach wcześniejszych ten termin nie występuje [por. UJSP, SJPSz, SJPDor]. Przy takiej interpretacji drugi człon kompozycji – *dydaktyka* – należy uznać za zaadaptowane znacznie wcześniej zapożyczenie fr. *didactique*, mające etymologiczną podstawę w grec. *didacticos* ‘nauczający, pouczający’.

Są jednak i inne etymologie. Jedna z nich przyznaje autorstwo tego terminu prof. Janowi Wikarjakowi (z Katedry Filologii Klasycznej UAM), podając że termin ten został przez niego utworzony w 1966 r. od greckich podstaw: *glotta* ‘język’ i *didascein* ‘nauczać’ [por. W. Pfeiffer]. Według drugiej zaś *glottodydaktyka* to termin ukuty w 1965 r. na Uniwersytecie w Poznaniu jako tytuł pierwszego polskiego czasopisma naukowego z tego zakresu zainicjowanego przez prof. Ludwika Zabrockiego, twórcę Zakładu Językoznawstwa Stosowanego tej uczelni – „Glottodidactica. An International Journal of Applied Linguistics” [por. P. Gębal]. W tym wypadku nazwa dyscypliny naukowej byłaby przeniesieniem nazwy własnej *Glottodidactica* do sfery nazw pospolitych – *glottodydaktyka*.

Jak widać, etymologia to sztuka niełatwa, nawet wtedy, gdy chodzi o pochodzenie wyrazów nowych. Nie ma natomiast wątpliwości co do tego, że glottodydaktyka jako dyscyplina naukowa jest w Polsce dyscypliną bardzo młodą, mającą tradycję zaledwie półwieczną. Podobnie jest również w językoznawstwie europejskim, choć zaliczenie tego zakresu badań do językoznawstwa wiąże się z wyodrębnianiem językoznawstwa stosowanego z językoznawstwa w ogóle. Stało się to za sprawą Augusta Ferdinanda Bernhardiego [1801, 1803] oraz Jana Baudouina de Courtenay [1870], który zaliczył tu m.in. przyswajanie języków – zarówno ojczystego, jak i języków obcych [por. Grucza].

Glottodydaktyka może być dziś *de facto* rozumiana dwojako – jako dyscyplina naukowa zajmująca się badaniem procesów nauczania i uczenia się języków ob-

cych oraz jako praktyczna działalność / czynność dydaktyczna / autodydaktyczna obejmująca te zakresy ludzkiej aktywności intelektualnej. W obrębie tak rozumianej glottodydaktyki sytuuje się glottodydaktyka polonistyczna, która zajmuje się teorią i praktyką nauczania języka polskiego jako obcego, drugiego i języka pochodzenia. Podobnie jak glottodydaktyka w Polsce w ogóle, powstała ona w drugiej połowie XX w. i dzisiaj, w XXI w. – w związku z sytuacją geopolityczną i kulturową Polski – jest nauką i działalnością dynamicznie się rozwijającą.

W.T. Miodunka definiuje jej zakres następująco:

Glottodydaktyka polonistyczna jest dziedziną nauk humanistycznych zajmująca się badaniem procesu nauczania i uczenia się polszczyzny jako języka obcego i drugiego (...)

Glottodydaktyka polonistyczna zajmuje się m.in. metodyką nauczania języka polskiego jako obcego i drugiego, uważana teraz za jedną z subdyscyplin glottodydaktyki, do których zaliczamy też: pedeutologię polonistyczną, akwizycję języka polskiego jako obcego i drugiego, polonistyczne językoznawstwo dydaktyczne, preparację i ewaluację materiałów glottodydaktycznych, nauczanie i uczenie się języka polskiego jako obcego i drugiego wspomaganie komputerowo, sytuację polonistyki i nauczania języka polskiego w poszczególnych krajach i regionach świata, politykę językową w zakresie promocji i nauczania polszczyzny w świecie, historię nauczania języka polskiego jako obcego i drugiego oraz glottodydaktykę porównawczą [s. 54].

Oczywiście, początki akademickiej glottodydaktyki polonistycznej były o wiele skromniejsze. Należy je łączyć z ideą wakacyjnych kursów języka polskiego dla slawistów, które odbywały się w dwudziestoleciu międzywojennym (1919–1939) na Uniwersytecie Warszawskim. Odrodzenie tej idei na Uniwersytecie Warszawskim nastąpiło w 1956 r. najpierw w postaci Biura Międzynarodowych Kursów dla Slawistów, potem – Studium Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” (1961–1975), Instytutu Języka i Kultury Polskiej... (1975–2005), wreszcie Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” na Wydziale Polonistyki (od 2005 r.). Trzeba podkreślić, że – poczynając od lat 60. XX w. – podobne jednostki glottodydaktyczne powstawały sukcesywnie na kolejnych uczelniach. Dzisiaj ich sieć obejmuje całe szkolnictwo wyższe, a *novum* ostatniego 20-lecia stanowią bardzo liczne przedsiębiorstwa dydaktyczne – prywatne szkoły języka polskiego jako obcego.

Odrębną formą działalności w zakresie glottodydaktyki polonistycznej jest system państwowych egzaminów certyfikatowych z języka polskiego jako obcego, funkcjonujący od 2003 r., koordynowany przez Państwową Komisję (ds.) Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego.

Źródła współczesnej glottodydaktyki tkwią tam, gdzie są usytuowane w ogóle źródła współczesnego językoznawstwa, tj. w antyku. Nie chodzi w tym wypadku o nauczanie języków obcych, choć o tzw. metodzie bezpośredniej należy mówić już w odniesieniu do tego okresu. Chodzi tu raczej o praktyczność i synchroniczność ówczesnego prajęzykoznawstwa. Poczynając od wynalezienia pisma, przez fonetyczne opisy staroindyjskie oraz helleńską gramatykę i retorykę ówczesna refleksja paralingwistyczna zawsze miała praktyczną przyczynę i praktyczny cel. Znalazło to kontynuację w nauczaniu uniwersalnej łaciny w średniowieczu i w zainteresowaniu nauczaniem języków nowożytnych w okresie odrodzenia.

Towarzyszyło temu powstawanie opisów gramatyk języków narodowych przeznaczonych zwykle – w pierwszej kolejności – dla cudzoziemców i często przez nich opracowywanych. Tak też działo się na gruncie polskim. Można przykładowo wymienić najwcześniejsze gramatyki języka polskiego (głównie) dla cudzoziemców: P. Statorius-Stojeński, *Polonicae grammatices institutio* [1568], M. Volckmar, *Compendium linguae polonicae* [1594], F. Mesgnien-Meniński, *Grammatica seu Institutio Polonicae linguae* [1649], J.K. Woyna, *Compendiosa Linguae Polonicae Institutio* [1690], B.K. Malicki, *Tractus ad compendiosam cognitionem Linguae Polonicae...* [1699], J. Moneta, *Enchiridion Polonicum oder Pohnlisches Handbuch...* [1720].

Oświecenie – za sprawą reformy systemu oświatowego, przeprowadzonej przez Komisję Edukacji Narodowej – wprowadzi nauczanie języka polskiego dla wszystkich (Polaków i cudzoziemców) oraz nauczanie nowożytnych języków obcych jako podstawę nowoczesnego wykształcenia. Stąd już tylko krok... do glottodydaktyki polonistycznej.

S.D.

Bibliografia

- P.E. Gębał, *Podstawy dydaktyki języka polskiego jako drugiego. Podejście integracyjno-inkluzyjne*, Kraków 2018.
- F. Grucza, *Lingwistyka stosowana. Historia – Zadania – Osiągnięcia*, Warszawa 2007.
- A. Heinz, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa 1978.
- W.T. Miodunka, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków 2016.
- W. Pfeiffer, *Nauka języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań 2001.
- SJPDor – W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1960.
- SJPSz – M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 1995.
- USJP – S. Dubisz (red. nauk.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 2003.